

SŁOWO

WILNO, Poniedziałek 22 maja 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

FRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 1 i 3-ej gr. 40. Za tytułem 15 gr. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

B. RANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszak.
GLEBOKE — ul. Zamkowa 14 księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HOROZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KIECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdelman.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
R-8WIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 6.
SZAROKOZYSCZYNA, M. Alindel, skład apte. —
WŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Dzieje polityczne dwóch ostatnich miesięcy Niemieckie akcje stoją nisko, można je teraz kupić

W CIĄGU DWÓCH OSTATNICH MIESIĘCY OD BIALEGOSTOKU DO ZWYCIĘSTWA NAD WISŁĄ.

Dzień 18 marca 1933 r. Wizyta Mac Donalda w Rzymie i pakt czterech. Polska znajduje się wobec zapowiedzianej oficjalnie hegemonii 4-ch mocarstw w Europie, i wobec pogłosek, że Mussolini jest przychylny idei rewizji polsko-niemieckiej granicy na korzyść Niemiec. i wobec tego, że premier angielski uważa, że nie będzie stałego pokoju w Europie, jeśli jej nie będzie. W pewnym towarzystwie powiedział wtedy że Polska jest w położeniu, w jakim się się znajdowała, gdy bolszewicy zajmowali Białystok w 1920 r. Oburzono się na mnie, iż taka diagnoza jest niepatryjotyczna. Ja sam nie ośmielałem się tego porównania napisać w gazecie, bo uważałem, że nie mam prawa szerzyć poglądów tak depresyjnych. Dziś jednak, mogę napisać, że tak było. A porównanie z klęskami roku 1920 tem silniej się nasuwa, bo właśnie tak było jesienią 1920 r.: W pierwszych dniach sierpnia 1920 r. położenie Polski jest tak złe, jak nigdy od chwili rozpoczęcia wojny polsko-bolszewickiej. W dniach 17, 18, 19 sierpnia już jest tak dobrze, jak nigdy od początku tej wojny. Z podobną prędkością stało się to teraz. W dniu 18 marca 1933 r. jesteśmy państwem, któremu głośno zapowiadają rewizję jego granic. W dniu 18 maja jesteśmy państwem, kochanym na wyścigi przez obu swoich sąsiadów, przez bolszewię i Niemcy.

OFERTY HITLERA POD ADRESEM POLSKI

Potem, jak projekt klubu czterech został sparaliżowany przedewszystkiem przez politykę Stanów Zjednoczonych, następuje tak dla prasy polskiej niespodziewany zwrot polityki niemieckiej wobec Polski. Czytelnicy nasi przypominają sobie te boje nerwowe jednego przeciwko wszystkim, które na tem miejscu staczaliśmy z całą, jednolitą i jednomyślną pod tym względem prasą polską. Twierdziłismy, że nieprawdą jest, że dla Niemiec najważniejszą sprawą jest Pomorze, że Niemcy stoją wobec kwestyj o wiele dla nich ważniejszych. Wyśmiewano się, wrzuszano ramionami na samą myśl, że Niemcy będą kiedykolwiek sprawę pomorską uważać jako kwestję dla swej polityki drugorzędnej, czy też stojącą w dalszej kolejności zagadnień. Przestrzegłem także przed identyfikowaniem pojęć „rewizja traktatu wersalskiego” i „rewizja granic Polski”. Zwracałem uwagę, że nie są to pojęcia jednoznaczne, że można sobie doskonale wyobrazić, że rewizja traktatu Wersalskiego nastąpi na jakimś innym punkcie, niekoniecznie w związku ze sprawą polską. Równie jednomyślnie, jak niemądre ironie i wrzuszania ramion były mi odpowiedzi. Polscy dziennikarze wprost nie wiedzieli, że rewizja traktatu Wersalskiego może być inna, niż pomorska. Niema w prasie polskiej zwyczaju posypywania głowy popiołem i odwoływania niesprawiedliwości, które się wygadywało. Niema też zwyczaju przyznawania się do tego, że się nie miało racji. Gdyby takie zwyczaje istniały, to teraz po: 1) deklaracji Hitlera wobec min. Wysockiego; 2) deklaracji hitlerowców gdańskich; 3) mowie Hitlera w Reichstagu, — wszystkie te pisma polskie, które zaszczycali mnie swymi ironiami, powinnyby napisać: „a jednak on miał rację”.

Stresemanna począwszy, grozili nam rewizją granic, a nikt się nie burzył. Oto w jednym tylko mieście hiszpańskim spalone 36 kościołów na ogólną liczbę 40. Spłonęły skarby sztuki. Konfiskuje się mienie klasztorów, konfiskuje się przedsiębiorstwa zakonne. Prasa anty-katolicka odpowiada na to, że mniisi to spekulacji. No, dobrze, ale nie wszyscy przecież żydzi berlińscy składają się z aniołów i dobroczyńców. Oto bolszewicka Rosja od wielu lat znęca się nad milionami „lisenców”, a jeszcze kilka miesięcy temu wygnała z Moskwy na śmierć godową dziesiątki tysięcy ludności. Takie fakty nie wywołują jednak reperkusji w polityce międzynarodowej.

Niemcy są w izolacji dyplomatycznej. Czy ten stan będzie stały, czy przejściowy. Oto jest pytanie. Czy nurt, przebiegający Europę w kierunku konsolidacji mocarstw, zmienił swe łożysko?

Odpowiadam na to: Nie, nurt w kierunku konsolidacji mocarstw europejskich nie może zmienić swego łożyska. Konsolidacja mocarstw jest nadal celem, do którego zdążać będzie polityka europejska. Przyniesie ona zbyt wielkie korzyści całej Europie, aby można było się jej wyrzec, tak samo, jak nikt się dziś nie zdecydował na wewnętrzno-europejską wojnę, która byłaby samobójstwem każdej strony, która wzięła w niej udział. Gwałtowna polityka Hitlera wywołała zamieszanie. Pamiętajmy jednak, że po traktacie Wersalskim była okupacja Rury, było narządzenie stosunków. Nietylko musiało po tem przyjść Locarno, ale ten polityk, który Locarno zainicjował, zdobył dla swego państwa wyjątkowo szczęśliwe stanowisko. Przez lata żałowałem, że to nie Polska; a Francja wystąpiła z inicjatywą Locarno. Dziś ta okazja nadarza się

nam nanowo. Nie powinniśmy jej stracić, powinniśmy doprowadzić do porozumienia francusko-polsko-niemieckiego.

Masochizm prof. Strońskiego

Jacy to dziwni ludzie ci dziennikarze polscy.

Oto prof. Stroński w niedz. „Kur. Warsz.” pisze, że Hitler powiedział: 1. — Niezbędna jest rewizja traktatu wersalskiego, przedewszystkiem w dziedzinie granic, oraz znalezienie teraz dopiero rozumnie i ostatecznego rozwiązania (eine vernünftige und endgültige Lösung), której nie dał traktat wersalski, szczególnie na wschodzie, między Niemcami i Polską, co można osiągnąć.

Takiego zdania Hitler nie powiedział, to, co prof. Stroński przytacza, jest montażem poszczególnych zdań Hitlera w taki sposób, aby nadać im antypolskie zabarwienie. Mówiąc o rewizji traktatów pod względem terytorjalnym, Hitler wskazywał na Austrię, nie na Polskę. Zdanie o Polsce według sprawozdania PAT-a brzmi:

Celem prawdziwie trwałego pokoju, winno być nie rozdzielanie ran lub ich jatrzenie, lecz leczenie ich. Przy odpowiednim traktowaniu problemów europejskich można było bez trudu znaleźć takie rozwiązania na wschodzie, które uwzględniliby zrozumiałe roszczenia Polski, tak samo, jak naturalne prawa Niemiec.

Mimo to, żaden rząd niemiecki nie zżmie z własnej inicjatywy umowy, która nie może być usunięta dopóty, dopóki nie będzie można jej zastąpić inną lepszą.

Rozumiem dziennikarza polskiego, który doradza rządowi polskiemu odrzucenie ofert Hitlera. Nie jestem tego zdania, ale to stanowisko rozumiem, pojmuję, że ktoś uważa, że interes Polski wymaga odrzucenia tych ofert. Ale nie pojmuję, że ktoś z wyraźnym filo-polskim mowem Hitlera, z jego zaleceń do Polski robi mowę anty-polską, wmawia wbrew tekstowi tej mowy, że Hitler nam grozi i uważa, że balażąc tak sytuację, działa w interesie państwa polskiego. Ci ludzie naprawdę ciągle uważają, że im więcej wyimaginują dla nas niebezpieczeństw i gróźb, tem lepsze będzie nasze stanowisko. Co za dziwny masochizm polityczny.

Niemcy wobec paktu 4 mocarstw

PARYŻ PAT. — Omawiając podróż Goeringa do Rzymu oraz narady Mussolimo z Goeringiem i ambasadorami Francji i Wielkiej Brytanji „Le Temps” uważa za wątpliwę, że projekt paktu 4 mocarstw powróci na pierwszy plan dyskusji międzynarodowej. Dziennik twierdzi, że głównym celem podróży Goeringa i toczących się w Rzymie konferencyj jest możliwie szybkie zrealizowanie paktu 4 mocarstw. Nagły zwrot w Berlinie był niewątpliwie spowodowany zarówno przez rady Mussolimo, jak i przez pozycję Waszyngtonu i Londynu.

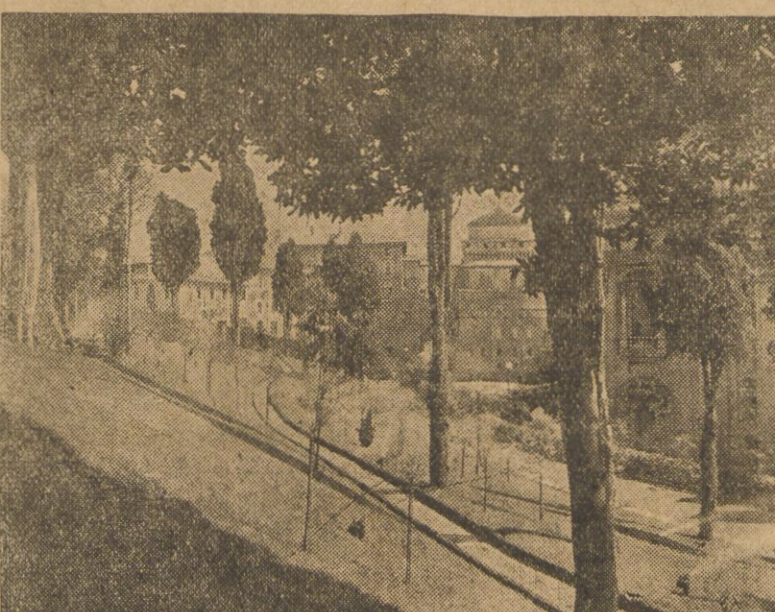
Stwierdziwszy optymizm, panujący we włoskich kołach dyplomatycznych, „Le Temps” pisze, że pakt współpracy 4 mocarstw nie będzie miał na celu żadnego konkretnego projektu rewizji traktatu, lecz poprostu tylko zagadnienia procedury. Pakt ten nie uszczupliłby w niczem praw innych państw, ani też pełnomocnictw Ligi Narodów, gdyż jedynie przy utrzymaniu tych podstawowych warunków stała współpraca mogłaby przynieść owoce dla sprawy utrzymania pokoju europejskiego.

Oświadczenie Goeringa

BERLIN PAT. — Premier pruski Goering powrócił w niedzielę do Berlina ze swej dwudniowej podróży do Rzymu. W rozmowie z przedstawicielem „Koelnische Ztg.” Goering zaprzeczył kategorycznie, jakoby istniały nieporozumienia między Niemcami a Włochami. Niema też między nimi —

podkreślił premier pruski — żadnej kwestii austriackiej. Mowa Hitlera stworzyła nową sytuację, która ma być, według życzenia rządu niemieckiego, dalej niezwłocznie rozbudowana w duchu orędzia Roosevelta i paktu czterech Mussolimo.

Z Citta del Vaticano



Na zdjęciu naszym widzimy fragment wspaniałych ogrodów watykańskich i kaplicę Sykstyńską na dalszym planie.

Powrót premiera Jędrzejewicza do Warszawy

WILNO. — Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz odjechał w niedzielę o godzinie 23 m. 30 z powrotem do Warszawy. Żegnany na dworcu przez wojewodę wileńskiego p. Jaszczolta, wicewojewodę M. Jankowskiego, prezesa Sądu Apelacyjnego Wyszyńskiego, prokuratora apelacyjnego Przytyńskiego, prezydenta

miasta dra Maleszewskiego, kuratora O. S. Szegolowskiego, wicedyrektora PKP Mazurowskiego, ministra Staniewicza, profesorów USB, zarządcę Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej oraz szereg przedstawicieli władz miejscowych.

TRAGICZNY WYPADEK NA WYŚCIGACH

KARAMBOL 7 KONI NA DWAJ DZOKEJE

WARSZAWA PAT. — Podczas niedzielnych wyścigów na torze Mokotowskim w Warszawie wydarzył się jeden z najpoważniejszych wypadków, jakie kiedykolwiek miały miejsce na torze pskim.

Podczas rozgrywania nagrody przeznaczonej dla 3-letnich klaczy, w którym to biegu brało udział 15 najwybitniejszych żrebic polskich, nastąpił w odległości około 800 metrów przed metą karambol, który spowodował wywrócenie

UMIERAJĄCY

się 7 koni. Dwaj dzokeje — Magdaliński i Szyszkowski — odnieśli tak ciężkie rany, że wątpię, czy wydadzą utrzymanie ich przy życiu. Kilku innych jeźdźców doznało lżejszych porażeń. Konie nie poniosły obrażeń. Wśród wywróconych koni znajdowała się ogólna faworytka „Apatin”.

Bieg wygrany został przez klacz p. Bersona z Leszna „Laudé II”. Stajnia ta wygrywa tę klasyczną nagrodę już trzeci rok z rzędu.

Owarce dla lotników polskich w Wiedniu

WIEN PAT. — Kpt. Bajan, który przybył wczoraj do Wiednia, spotyka się, podobnie jak i jego kolega kpt. Dudziński, z objawami wielkiej sympatii i uznania ze strony austriackich kół lotniczych.

Na dzisiejszym meetingu w Aspern kpt. Bajan był przedmiotem gorących owacji. Z objętywnością, która przynosi im zaszczyt, aranzery lotu alpejskiego stwierdzają, iż zwycięzcy lotu są Polacy, którzy w locie

gwiazdystym pobili nadzwyczajną brawurą wszystkich lotników.

Lotnicy polscy wezmą udział w bankiecie, który odbędzie się w poniedziałek wieczorem. Ma na nim nastąpić uroczyste rozdanie nagród. Szczególnie życzyliwmi odnieść się do naszych lotników austriackich aeroklubu, a zwłaszcza kierownicy jego księża Kinsky i arcyksięża Antoni Habsburg.

KPT. BAJAN O KATASTRÓFIE

Ku czci ś. p. Żwirki i Wigury



W Lublinku pod Łodzią dokonano w dniu 15 b.m. wśród wielkich uroczystości odsłonięcia pierwszego na ziemiach Rzeczypospolitej pomnika ku czci ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Na zdjęciu naszym podajemy widok pomnika.

WIEDEN PAT. — W rozmowie z korespondentem PAT-a kpt. Bajan oświadczył, że katastrofa jego samolotu nastąpiła nie tylko z powodu lekkiego podmokłego terenu, ale raczej z powodu gwałtownego wiatru. Po starciu na zbroczu ścianał wiatr zstępujący maszynę wódł. Nastąpiło zderzenie z drzewem, poczem aparat pochylł się ku ziemi, uderzywszy zaś o nią, stanął w płomieniach. Kpt. Bajan i jego pomocnik uratowali się szybkim wyskoczem z aparatu. W ciągu 15 minut samolot spłonął doszczętnie. Pod wpływem gorąca stopił się nawet motor. Wszystkie dokumenty lotu nie uległy zniszczeniu. Po opatrzeniu przez lekarza kpt. Bajan udał się autobusem do Klagenfurtu.

W ciągu dalszej rozmowy kpt. Bajan zapewnił, że leciał bardzo ostrożnie i unikał brawurowych sztuc. Lot alpejski wymaga jednak szczególnego sposobu. Lądowanie i start na improvisowanym lotnisku górskim było połączone z wielkimi trudnościami.

Stulecie Stow. Św. Wincentego a Paulo

PARYŻ. PAT. Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo obchodziło setną rocznicę swego istnienia. Z tej okazji kard. Verdier odprawił uroczystą mszę świętą w katedrze Notre Dame. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele 27 narodów. Na wielkim zgromadzeniu, odbytem w cyрку zimowym, obecny był bawigiej przejazdem w Paryżu de Valera, którego gorąco powitał kard. Verdier.

Ligowe mecze piłkarskie

WARSZAWA. PAT. Na stadionie Legji w Warszawie rozegrany został mecz Warszawianka z Legją z wynikiem 0 : 0. Legja wystąpiła z trzema rezerwowymi, bez Nawrota, Szallera i Cebulaka. Warszawianka grała bez Ketzka. Gra była bardzo ciekawa, żywa i emocjonująca. Naogół zaznaczyła się lekka przewaga Legji, niewykorzystana cyfrowo wskutek braku strzelców w ataku.

KRAKÓW. PAT. Zakończony został w Krakowie mecz ligowy Cracovia - Garbarnia wynikiem remisowym 1:1. Już w piątej minucie Kisiliński strzelił dla Cracovii jedną bramkę. Po przerwie w 15 minucie Smoczek pięknym strzałem wyrównał.

LWÓW. PAT. W meczu o mistrzostwo Ligi Czarni pokonali 22 p. p. w stosunku 2:1. Łąpowska drużyna odniosła szczęśliwie zwycięstwo nad przeciwnikiem, który miał 80 proc. gry.

POZNAŃ. PAT. W meczu o mistrzostwo Ligi Ruch niespodziewanie pokonał Wartę w Poznaniu 2:1. Gra była — naogół wyrównana z lekką przewagą doskonale dysponowanego Rucha.

LWÓW. PAT. W meczu o mistrzostwo Ligi Czarni pokonali 22 p. p. w stosunku 2:1. Łąpowska drużyna odniosła szczęśliwie zwycięstwo nad przeciwnikiem, który miał 80 proc. gry. — Siedzenie grał jednak z ogromnym pechem. Pierwszą bramkę utracili już w 4 minucie, przez nieszczęśliwy samobójczy strzał Polaka. Druga bramka dla Czarnych padła ze strzału Makucha. — przyczem do utraty tej bramki przyczynił się właśnie bramkarz gości Kossowski, który opuścił na pewnej chwili bramkę. Ustawiczne ataki gości nie dały rezultatów ze względu na niedyspozycję strażową napastników. Po zmianie pół — udało się Rusnikom zdobyć honorowy punkt dla siedzących w 45 minucie.

Samoloty komunikacyjne kursują CODZIENNIE (także w niedziele i święta)

Wileńska Powieść Kryminalna Felicji Romanowskiej

Wielkie się w czasie najbliższym w wydaniu książkowym.

POPIERAJCIE L.O.P.P.J

Na boiskach i bieżniach

Tydzień propagandy sportu Miejskiego Kom. P. W. i W. F.

Wystawa sportowa

W dobie obecnej, gdy kurecza się rynek, gdy całe działy produkcji zamierają, są jednak pewne artykuły o silnych tendencjach rozwojowych.

Ta dziedziną wytwórczości, która nie zna kryzysu na której jedynie dotychczas nie wyraziło się piętno depresji gospodarczej jest produkcja sprzętu sportowego.

Nie ma w tem przesady. Każdy to może stwierdzić.

W obecnym okresie niejako odrodzenia kultury fizycznej, sport przestał być tylko rozrywką, a stał się niezmiernie ważnym i koniecznym czynnikiem wychowawczym w rozwoju społeczeństwa.

Wszystkie państwa, rozumiejąc znaczenie sportu jako kwestji zdrowia obywateli i kwestji sił narodu, położyły duży nacisk na wychowanie fizyczne nie szczędząc środków na organizowanie i stałe rozbudowywanie powołanych w tym celu instytucji.

Wychowanie fizyczne zostało upaństwowione. Specjalne godziny przeznaczono na obowiązkowe uprawianie sportu w szkołach. Uspołobiono wojsko. — Widownym znakiem znaczenia przypisywanego sportowi przez państwo nasze jest „Państwowa Odznaka Sportowa”.

Równocześnie ze stałym rozwojem — sportu wzrasta coraz większe zapotrzebowanie na różniczny sprzęt sportowy, bo niepomniernie szybko wzrasta armia konsumentów wyrobów sportowych.

Jeśli przeprowadzić porównanie, jak sprawa ta przedstawiała się w latach ubiegłych i dziś, to cyfry będą nieraz zdumiewające. Np. gdy przed kilku jeszcze laty marciarzy w Wilnie naliczyć było można do stu lub nieco więcej, to obecnie liczba Wilnian uprawiających zimną ten szlachetny sport dosięga, a nawet może przekroczyć pięć tysięcy, nie licząc oczywiście wojska, gdzie marciarstwo jest obowiązkowe.

Równoległe z powiększającą się armią sportowców rozbudowywały się u nas warsztaty rzemieślnicze, do wyrobu sprzętu sportowego i powstały coraz to nowe placówki handlowe z artykułami sportowymi.

Gdy w 1921 roku w Wilnie był tylko jeden sklep przybory sportowych, to dziś ilość takiego typu sklepów przekracza w Wilnie 30.

Dzisiaj Wilno w wielu dziedzinach sportu mogłoby się stać nie tylko samowystarczalnym, ale nawet z dużym powodzeniem wyrobami swoimi zaspakajając potrzeby sportowców wielu innych miast Polski.

Niestety, jest tak, że niewystarczy sportowcy wileńscy wiedzą o i w jakim gatunku produkowane jest w Wilnie, nie wiedzą, gdzie się znajdują źródła bezpośredniego nabycia, a więc tańszego, bo z pominięciem pośredników.

Rozumiejąc dobrze te niedomagania i chcąc wyrównać tę lukę, Komitet Miejski W. F. i P. W. organizując w dniach od 2 do 12 czerwca r. b. I-szą Wystawę Sportową w Wilnie, wziął na swe barki zadania zapoznania armji sportowców z Wilna i okolic z miejscowymi wyrobami sportowymi, zbliżenia konsumentów do producentów, wskazania sportowcom — najdogodniejszych źródeł zakupu.

Wystawa zapowiada się na dużą skalę, gdyż przez liczny w niej udział wystawców ze sfer rzemieślniczych, przemysłowych i kupieckich Wilna, niewątpliwie —

ODEZWA

Życie zmusza człowieka do ciągłej walki z trudnościami, a ci, którzy są słabi nieprzygotowani do życia zostają pozabawieni głosu, stają się bezwładną masą, zostają jakby wyrzuceni poza nawias życia.

Celem człowieka jest ciągła praca nad samym sobą. Przez szkolenie swego charakteru, przez wzmacnianie siły fizycznej nabieramy więcej pewności i wiary w lepsze jutro. Z pomocą w danym wypadku przychodzi nam wychowanie fizyczne. Sport więc staje się nie tylko przyjemnością, ale konieczną potrzebą życia.

Ćwiczenia sportowe mają fantastycznie wielobliki i zdecydowanych wrogów, ale idea sportowca posiada tylko sympatyków. Nikt nie odmawia jej swego uznania. Bo czyż można negatywnie ustosunkować się do zjawisk o tak światłem podłożu ideologicznym. Można przecież być przeciwnikiem przesadnej troski o sprawność cielesną i uważać za objaw obniżenia poziomu uduchowania, ale zasady etyczne sportu pozostają zawsze w oczach wszystkich nieskończenie wartościowe i podniosłe.

Fizjognomicznie moralną sportu cechuje przedewszystkiem „fair-play”, t. j. przestrzeganie zawsze i wszędzie, choćby w ogniu najgorętszej rywalizacji i pożądanego triumfu, surowych wymagań lojalności, rzetelności, szczerzej otwartości i bezwzględnej sprawiedliwości.

I dlatego życie sportowe ma swoją specjalną wartość, która jest źródłem autorytetu idei sportowej.

Młody sport Polski z każdym rokiem zatacza coraz szersze kręgi, a w poszczególnych miastach wręcz praca sportowa.

Wilno pod tym względem nie mogło pozostać w tyle, to też Miejski Komitet W. F. i P. W. dbając o dobro sportu jak również mając na względzie wychowawczą jego stronę, organizuje w dniach 27. V. — 12. VI. Wielki Tydzień Propagandy Sportu.

Miejski Komitet W. F. i P. W. wzywa wszystkich mieszkańców miasta do wzięcia udziału w imprezach sportowych. Chodzi nam nie tylko o wyniki sportowe, ale o społeczne ustosunkowanie się do sportu, o współpracę szerszych mas społeczeństwa. Obowiązkiem więc każdego obywatela jest przyjście z pomocą słowem i czynem propagandzie wychowania fizycznego.

Dzisiaj każdy musi być sportowcem, a przynajmniej ten, kto chce służyć Ojczyźnie.

MIĘJSKI KOMITET WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOBIENIA WOJSKOWEGO

Indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne

ZIENIEWICZ (3 SAP.) POPRAWIA REKORD OKRĘGU

Nawet mistrzostwa nie zdołały wzburzyć żywszego zainteresowania zarówno wśród publiczności jak i zawodników.

Nieliczna garstka weteranów lekkiej atletyki wileńskiej, kilka pań z Makabi i jedna z Sokola oto cały komplet. Na trybunach pustki.

Mistrzostwa trwały dwa dni i przyniosły na ogół b. mizernne wyniki okraszzone jednym nowym rekordem okręgu — w rzucie kulą — uzyskany przez Zieniewicza (3 B. Sap.) rzutem 13 mtr.

Wyniki techniczne uzyskane przez innych zawodników przedstawiają się następująco:

Bieg 100 mtr. — Wieczorek (3 Sap.) 11,6; Zylński 11,8; Smorgoński (Zaks) — 12.

Dr. Krzemianki

Choroby wewnętrzne spec. ządzka i jelli przyjmuje od 12 — 2 i 4 — 6 Kwiatowa 7, tel. 14-25.

stanie się wielką rewją naszej regionalnej wytwórczości w tej mającej przed sobą dużą przyszłość rozwojową, w dziedzinie. Poza tym wystawa ta, posiadająca charakter targów, będzie dla wielu wytwórców okresem zwiększonego popytu na ich wyroby oraz większych transakcyj.

Bieg 60 mtr. pań — Szuklerowa (M) 9,2; Agrestówna (M) 9,4.
Rzut kulą: Zieniewicz 13 mtr. (rekord okręgu), Molicki (Sokół) 12,78 mtr., Wojtkiewicz (S) 12,775.
Rzut kulą pań: Szuklerowa 10,59 mtr. Dobroznńska (M) 6,79 mtr.
Skok w dal: Wojtkiewicz 6,53 mtr. — Wieczorek 6,47.
Skok w dal pań z miejsca: Szuklerowa 1,98 mtr.
Bieg 400 mtr. Zylński (Ogn.), biegnie sam i uzyskuje wcale niezły czas 54 sek.
Skok w dal pań: Agrestówna 4,08, — Szuklerowa 3,92.
Rzut dyskiem: Zieniewicz 39,48. Wieczorek 37,70.
Rzut dyskiem pań: Szuklerowa 27,50 Taroczyńska 20,75.
Bieg 1500 mtr. — Dr. Sidorowicz (Og.) 4,11,8. Rudek (3 Sap.) 4,31,8.
Trójskok: Wojtkiewicz 12,27, Zieniewicz 11,98, Wieczorek 11,65.
Skok wzwyż: Wieczorek 1,60 mtr., — Wojtkiewicz 1,60, Molicki 1,60.
Bieg 500 mtr. Zyliewicz (3 Sap.) 17,8,8 sek., Samecki 17m, 17,8 sek.,
Bieg 110' przez płotki: Wieczorek — biegnąc sam uzyskuje czas 16,2.
Bieg 100 mtr., pań: Szuklerowa 15 sek.
Bieg 800 mtr. Zyliewicz 2;5,7. Homatkiewicz (3 Sap.) 2;19,6.
Rzut oszczepem pań: Szuklerowa — 25,45 mtr.,
Bieg 200 mtr., Zylński 24,1, Wieczorek 24,1.
Rzut oszczepem: Zieniewicz 53,71, — Wojtkiewicz 53,71, Wieczorek 50,35.
Bieg 800 mtr. pań: Putrymówna (Sokół) biegnie sama. Czas 2;50,4.
Skok o tydzie: Wieczorek 3,32 mtr., — Zyliewicz 3 mtr., Wojtkiewicz 2,90.
Jak widzimy z tego dwójka naszych czołowych zawodników p. Lewinówna, (Obecnie Szuklerowa) i Wieczorek wykazali się znaczenie gorszą niż dawniej formą. P. Szuklerowa panowała co prawda przez dwa lata natomiast Wieczorek nadal pozostał wzorowo pracowitym zawodnikiem można więc przypuszczać, że wyniki swoje poprawi.

Bardzo wyróżną poprawę dało się zauważyć u Zieniewicza i Wojtkiewicza. — Jednemu wojska, a drugiemu C.I.W.S. dobrze zrobiły.

Dwa mecze piłkarskie

Ostatnie dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A wypadły nieciekawie mimo że były to spotkania tego rodzaju jak: Makabi — ZAKS (walka rywalizujących się sobą drużyn żydowskich) i Ognisko — Drukarz.

Makabi — ZAKS 2:0

W sobotę Makabi udało się wygrać dwa punkty od swego konkurenta. Do przerwy gra niemal równorzędna, dość ładna chwila. Po przerwie upadek sil obu drużyn, zwłaszcza u Zaksistów.

Makabi zdobyła dwie bramki, obydwie ze strzałów Antokola. Pierwszą przy wybitnej pomocy obrońcy, drugą też nie bez winy obrońcy ZAKS'u.

Ognisko — Drukarz 2:2

Gra żywa początkowo z wyraźną przewagą Ogniska.

Do przerwy Ognisko uzyskuje prowadzenie z wątpliwego karnego. Po przerwie wyrównuje Gładysz. Remis nie trwa długo. Po dwóch minutach Janikowski z podania Baloska znów uzyskuje prowadzenie.

Niedługo przed końcem E. Bartoszewicz po ślicznej solowej akcji uzyskuje drugiego gola.

Od tego czasu obydwie drużyny grają na zwłokę.

Na wyróżnienie zasłużyli: Baloszek z Ogniska i Iwańczak doskonale trzymają

Uroczyste posiedzenie Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej

W niedzielę 21 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej, któremu przewodniczył Prezes Instytutu p. Minister Profesor Dr Stanisław Kętrzyński.

Zagajając posiedzenie, prof. St. Kętrzyński podkreślił wielkie znaczenie instytucji naukowej która jest poświęcona badaniom zagadnień, związanych z Europą Wschodnią. Szeroko zakreślone ramy badań sprawiły, że w programie uroczystego posiedzenia znalazł się odczyt o Janie Sobieskim.

Ze sprawozdaniem z działalności Instytutu i Szkoły Nauk Politycznych wystąpił p. senator prof. dr. Stefan Ehrenkretz, który zarzysował nadspodziewanie piękny rozwój tych instytucji.

Instytut wydał kilka ksiązek i sprawozdanie z działalności, które zostały bardzo żywcio przyjęte przez krytykę. Frekwencja studentów w Szkole jest wielka; obecnie w Szkole jest 158 słuchaczy zwyczajnych i 40 wolnych. Nauka trwa w ciągu trzech lat, co pozwala na gruntowne wyszkolenie słuchaczy.

Wyższa Szkoła I.N.B.E.W., jak wiadomo ze sprawozdania drukowanego, jest szkołą jedno-wydziałową, ale z możliwością specjalizowania się w różnych działach, jak to: geograficznym, etnograficznym, prawnym, historycznym, gospodarczym itd.

Za rok więc już będziemy mieli pierwsze z szeregu nowych geografów, prawników, i historyków — absolwentów Wyższej Szkoły.

Słuchacze korzystają z Biblioteki im. Wróblewskich oraz z Biblioteki Szkoły, która w chwili obecnej posiada 1314 tomów i 33 map i atlasów oraz 385 tytułów czasopism.

W sprawozdaniu swem prof. dr. St. Ehrenkretz szczególnie podkreślił bezinteresowny stosunek słuchaczy do nauki, którzy pragną czytać i nie dbają o „posady”. Zresztą większość już jest zabezpieczona materialnie, zajmując różne stanowiska w służbie państwa.

Na zakończenie uroczystego posiedzenia mjr. Antoni Laskowski wygłosił prawie dwgodzinne, bardzo interesujące przemówienie na temat Jana Sobieskiego, jako wodza.

Stanisław Jodko

PREZES STOWARZYSZENIA WETERANÓW 1863 R. W WILNIE. B. ZIEMIANN POW. LIDZKIEGO. KAWALER KRZYŻA NIEPODLEGŁOŚCI I KRZYŻA POWSTANCÓW 1863 ROKU.

Zmarł nagle 20 b. maja w Wilnie w wieku lat 86.

Wyprawdzenie zwłok z mieszkania przy ul. Sierakowskiego Nr. 25 do kościoła Sw. Jakóba odbędzie się w poniedziałek 22 maja, o godz. 9 min. 30 zrana, bezpośrednio potem nabożeństwo żałobne, a eksportacja na cmentarz wojskowy na Antokolu tegoż dnia o godz. 5-ej.

ZONA I RODZINA.

Stanisław Jodko

PREZES STOWARZYSZENIA WETERANÓW 1863 R. W WILNIE. B. ZIEMIANN POW. LIDZKIEGO. KAWALER KRZYŻA NIEPODLEGŁOŚCI I KRZYŻA POWSTANCÓW 1863 ROKU.

Zmarł nagle 20 b. maja w Wilnie w wieku lat 86.

Wyprawdzenie zwłok z mieszkania przy ul. Sierakowskiego Nr. 25 do kościoła Sw. Jakóba odbędzie się w poniedziałek 22 maja, o godz. 9 min. 30 zrana, bezpośrednio potem nabożeństwo żałobne, a eksportacja na cmentarz wojskowy na Antokolu tegoż dnia o godz. 5-ej.

STOWARZYSZENIE WETERANÓW 1863 R. W WILNIE.

Karol Antoni Rossochacki

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w dniu 19 maja 1933 r.

Wyprawdzenie zwłok z kostnicy szpitala Miejskiego do kościoła Farnego nastąpi dnia 22 maja o godz. 9 rano, poczem po Nabożeństwie żałobnym, na cmentarzu rzymsko katolickim.

RODZINA

CHODZĄ PO MIĘSCIE...

METAMORFOZY ALEI SYROKOMLI

Aleja Syrokomi, przebiegająca w malowniczych skrajach między Górą Zamkową a parkiem sportowym im. gen. Żeligowskiego zmieniła się do niepoznanienia! Do niedawna jedna z ulic grodu Gedyminowskiego stała się obecnie naprawdę aleją! Już dziś jest tu bardzo ładnie, a będzie jeszcze piękniej po całkowitem ukończeniu robót.

Dokonywane tu od paru tygodni prace stanowią kolejny etap zakrojonej na szeroką skalę akcji nad scalaniem parków eBernardyńskiego, Żeligowskiego, Cieleńskiego i Altarji w jeden wielki park miejski. — Po połączeniu parku Sportowego z Bernardyńskiego przyszła obecnie kolej na zespolenie Cieleńskiego i Góry Zamkowej z parkiem im. gen. Żeligowskiego.

Prace podjęte jeszcze w roku ubiegłym i wznowione z nastaniem wiosny, są już mocno zaawansowane i spowodowały gruntowne zmiany w wyglądzie tego zakątku miasta.

Gros robót skupia się dokoła Alei Syrokomi która jeszcze w roku ubiegłym została zamknięta dla ruchu kołowego. Dostęp na nią strzeżona kratką żelazną po obu jej wylotach końcowych.

Plot drewniany od strony Cieleńskiego i niejednorodny parkan opasujący podnoże Góry Zamkowej zostały usunięte uprzednio, obecnie przystąpiono do ustawienia ogrodzenia oddzielającego oddzielającego od alei parku Żeligowskiego. Świeżo została rozebrana część tego ogrodzenia od strony byłej bramy wejściowej.

Wnoszący się przed niedawnym w części środkowej alei ustęp publiczny został zburzony jesienią r. ub. obecnie niweluje się pozostały po nim teren.

Dawniejsza jeźdźnia zamienia się w aleję dla spacerowców, dawniejszy chodnik w trawniki... Podnoża Góry Zamkowej, od miejsca wstępu na tą górę aż po budynki wojskowe z drugiej strony góry, opasane zostało wysoką kładką z kamieni przekładanych mechem.

Ważnymy po obu stronach zamykają efektowne narożniki, pośrednio zaś zdobi go głęboki wykusz w kształcie regularnego półkola.

Tak oto, pokrótce, przedstawiają się przemiany dokonane w trakcie dotychczasowych robót w rejonie Alei Syrokomi. O pracach w Bernardynce i na terenie Altarji napiszemy osobno.

„Przechodzenie”

wycieczka inżynierów i wyższych urzędników Kolei Lotewskich w liczbie 41 osób. W Zembale wycieczkę spotkali delegaci z Warszawy p.p. inż. H. Wasilewski, G. Ejsmont, i H. Genello i delegaci Wileńskiego Kolei Inżynierów Kolejowych p. p. inż. E. Burczynski, A. Stankiewicz, G. Downarowicz, i Szurowski. W drodze do Wilna wycieczka spożyła kolację, podaną w wagonie restauracyjnym najnowszej typu krajowej wytwórni. W Wilnie wycieczkę powitał z ramienia Dyrekcji Wileńskiej wicedyrektor Kolei inż. Stefan Mazurowski z orkiestra kolejową i kompanja honorowa Kolejowego Przystanku Wojskowego, Orkiestra Nadręga hymny narodowe polski i lotewski. Następnie na dworcu w pokojach reprezentacyjnych gości byli podejmowani lampką wina. Podczas przyjęcia do gości przemawiał wicedyrektor inż. Mazurowski, zaznaczając, że wita gości z prafatorem jednolitej stolicy Rzeczypospolitej Polskiej i mniema, iż wycieczka w głąb Polski do Warszawy, Krakowa, Katowic i Zakopanego przyczyni się do zacieśnienia kontaktów i przyjaźni koleistów stowarzyszone z inżynierami Kolei Polskich, co spowoduje, iż stosunki między kolejami obu państw będą szczerze, życzliwe, a nawet serdeczne.

Następnie życząc gościom jak najprzyjemniejszego spędzenia czasu w Polsce zakończył toastem: „Nasi dostojni goście niech żyją”.

Ze strony lotewskiej odpowiedział przewodniczący wycieczki.

W miłym i serdecznym nastroju wycieczka gości lotewskich odjechała do Warszawy po ciągu specjalnym o godz. 0,1.

(Ciąg dalszy kroniki w il na str. 4-ej)

KRONIKA wileńska

PONIEDZ. Dnia 22 Heleny i Julji Jatro Nereusza

Wschód słońca g. 3 05 Zachód słońca g. 7 25

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 21 MAJA Ciśnienie średnie: 765. Temperatura średnia: +18. Temperatura najwyższa: +22. Temperatura najniższa: +8. Opad: Wiatr: zachodni. Tendencja: spadek ciśnienia. Uwagi: pogodnie.

PROGNOZA POGODY P.L.M.-a na dzień dzisiejszy:

Przejęciowy wzrost zachmurzenia. Potem po goda słoneczna i ciepło. Stabe wiatry zachodnie.

MIĘJSKA

— O GARAŻE SAMOCHODOWE NA UL. LEGJONOWEJ. Magistrat wobec zerwania umowy z przedsiębiorstwem autobusowam zamierza wytoczyć proces sądowy o eksmisję z garaży samochodowych mieszczących się przy ul. Legjonowej 2. Garaże te wybudowane na koszt koncesjonariusza miały przejść na własność miasta. W wypadku zerwania umowy z winy firmy garaże i warsztaty przechodzą na własność miasta niezwłocznie.

Po powrocie prezydenta Małeszkowskiego z Warszawy ma się odbyć posiedzenie Magistratu, na którym sprawa ta zostanie rozpatrzona oraz powzięta zostanie odpowiednia decyzja.

— NOWY KOMENDANT STRAŻY. W najbliższych dniach rozstrzygnięty zostanie konkurs na stanowisko komendanta straży ogniowej.

Nowy komendant przystąpił do pełnienia swych funkcji już w czerwcu.

— KONFIKATY. Wczoraj skonfiskowany został nakład pisma „Głos Wileński”.

Remisowy wynik uzyskany przez młodą drużynę Drukarza z rutynowanym Ogniskiem powszechnie uważany jest jako sensacyjny.

Sędziował p. Gissin.



ZADANIE Nr. 25
B. Borkum — Wilno — Oryginalne BIAŁE: K d7; G e1, h1; S a6, f3; piony a5, e2, e3 (s).
CZARNE: K d5; piony c4, e6, e6 (4).
Mat w trzech posunięciach.

ROZWIĄZANIE ZADANIA Nr. 24
C. S. Kipping — Anglia — Chess Amateur 1911

1. G d7—e8! Bardzo ładne rozwiązanie zastosowanie posunięcia przymusowego. Posunięcie S a5 powoduje natychmiastowy mat przez
2. G e8—b7. Dowolne posunięcie hetmana nie daje możliwości uniknąć mata na trzecim posunięciu, ponieważ białe na drugim posunięciu biją czarnego hetmana i znów zmuszając czarnych do ruchu skoczek. Np.
1. G d7—e8; H d4x7+; 2. G g1x7; S a5x7; 3. G e8—b7 mat.

System wartościowania

(Ciąg dalszy)
Spowodowało to, że dr. Zasker wysunął oryginalną koncepcję, która w swoim czasie wywołała ożywioną polemikę, a miałowicie koncepcję „śmierci remisowej”. To zn., że ciągle rosnący odsetek remisów dojdzie do takiej wielkości, że partja rozegrana będzie rzadkością, co oczywiście równałoby się śmierci szachów. Narazię jednak na przepowiednia nie sprawdza się.

Z pośród kilku projektów rozszerzenia skali wartościowania należy przedewszystkiem wyróżnić skalę wartościowania według dr. Zaskera. Uważa on, że wyniki remisowy 1/2 : 1/2 jest nieraz dla pewnej strony krzywdzącym. Np. jeżeli ktoś osiągnął przewagę, ale niewystarczającą do tego, aby przeciwnikowi dać mat. Dzieje się to w wypadkach, gdy mamy K + lekka figura, przeciwko K, lub K+W przeciwko K+lekka figura.

Katastrofa motocyklowa

WILNO. — Wczoraj w godzinach popołudniowych przy zbiegu ul. Gedyminowskiej i Krzywej motocykl, którym jechali Stanisław Nowicki (Wielka 24) i Józef Trejber zderzył się z przejeżdżającym autobusem, jadącym motocyklem wypadli na bruk i doznali poważnych obrażeń. Nowicki odniósł rany głowy i twarzy, zaś Trejber uległ złamaniu nogi. Trejbera odwieziono do szpitala. Motocykl uszkodzony.

Macierzy Szkolnej w Stółkach 50 zł., L. O.P.P. 50 zł., Komitetowi akcji dożywczej dzieci w Stółkach 46 zł. 50 gr.

— LOS REPATRIANTA. P. Piotuch z Maikowa (Malopolska) dostał się jako żołnierz armii austriackiej w roku 1915 do niewoli. Wysłany na Sybir, osiadł tam i ożenił się. Jednak myśl o Polsce go nie opuszczała. Tęsknił do Nioj i wszelkimi siłami dążył do powrotu. Przeciwności sprawy, że dopiero po 18-letniej rozłące mógł do Nioj wrócić. Wrócił w tych dniach — z całą rodziną. Jedną 5 miesięcy. Bez grosza wrócił do Polski. W Stółkach zajął się nim gorliwie miejscowy oddział Czerwonego Krzyża. Cóż, kiedy oddział z braku pieniędzy nie mógł go wysłać do jego miejsc zamieszkania. Według oświadczenia prezesa miejscowego oddziału Cz. K. nac. Prałata, takie wypadki zachodzą dość często, a oddział nie ma odpowiednich funduszy, by się właśnie tymi, którzy szli do Polski przez tyle lat, odpowiednio zapiekować. Nasuwa się myśl, by właśnie tę placówkę Czerwonego Krzyża zaopatrzyć w odpowiednie zasoby. Ona właśnie powinna na tych wszystkich zbiedzonych, śpiących do Polski, na wstępie jak najserdeczniej witac.

Dziś wyświetla „REWJA” Ostrobramska 5 Balkon 25 gr. Parter od 54 gr.

MUSIĄCY HUMOREM I WERWĄ FILM p.t. KIKI z dawno niewidzianą a tak przez wszystkich uwielbianą największą gwiazdą ekranu MARY PICKFORD

Początek o godz. 4 — 6 — i 8-jej. W soboty i niedziele od godz. 2-jej.

W sobotę 20 — niedzielę 21 — poniedziałek 22 b. m. o godz. 9,45 wieczorem

Walka ze skutkami prostytucji

Nadzwyczajne przedstawienie filmowe dla dorosłych od 18 lat.

Ceny na wszystkie miejsca 54 gr. Miejsca oddzielne dla kobiet i dla mężczyzn.

(Ciąg dalszy kroniki wileńskiej).
TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki na Pohulance. — Dzisiejszy taniec poniedziałek. — Dziś w poniedziałek 22 maja o godz. 8 wiecz. nieodwołalnie po raz ostatni kapitałna komedia — satyra Słonimskiego tp. „Lekarz bezdomny” po cenach propagandowych od 20 gr.

Jutro we wtorek 23 b. m. o godz. 8 wiecz. „Pokój na trzecim piętrze nr. 17” (ostatni raz).

Teatr muzyczny Lutnia. — Ostatnie występy M. Grabowskiej. — Dziś w dalszym ciągu święta operka Gilberta „Cnotliwa Zuzanna”. Humor, szczerne melodie i doskonała gra zespołu — wywołują ze strony publiczności lurowagane oklaski. Ceny zmienne. Zniżki ważne.

„Kobieta, która wie, czego chce”. — Już niebawem ukaze się najnowsza komedia muzyczna O. Straussa „Kobieta, która wie, czego chce” z udziałem świetnej odwróciły roli głównej Heleny Makowskiej.

CO GRAJĄ W KINACH?
REWJA — Kiki
CASINO — Wzięcie z Cajenny.
HELJOS — Syn dżungli.
PAN — Złote sidła.
HOLLYWOOD — Neapol, śpiewające miasto.
LUX — Godzina z tobą.
SWIATOWID — Bitwa nad Somą.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— OSZUSI RYNKOWI. Na placu rynekowym Bosaki przy ul. Końskiej — rzokowali się wczoraj jacyś oszuści — którzy zainicjowali grę w kolorowe banknoty.

Ofiarą wydrwigroszów stał się m. in. Lejba Kraszański (Szopena 2), który nie tylko przegrał posiadaną gotówkę lecz i zegarek wartości 70 zł.

Nie mając pieniędzy na kontynuowanie gry Kraszański postanowił zegarek z tem że w razie przegranej zapłaci bankierowi 10 złotych.

Naturalnie przegrał i chęć otrzymania z powrotem zegarek udał się do domu po pieniądze.

Gdy Kraszański wrócił na plac oszustów już nie było. Poszkodowany o swojej przegranej powiadomił policję.

— ŚMIERTELNE POPARZENIE. W domu oficerskim przy ul. Wileńskiej 42, służąca Zofia Serbantówna chcąc wznieść ogień pod płytą użyła demanturu — Płomień ogarnął ubranie na niesześciwile i to tak szybko, że nim przybyła pomoc Serbantówna uległa bardzo ciężkim poparzeniom całego ciała.

Pogotowie Ratunkowe odwiezło ją w stanie bezładnym do szpitala.

— ZŁODZIEJ W SZKOLE. Żydowska szkoła powszechna przy ul. Zawalnej 21, okradziono nocy ubiegłej. Zabrano dużo książek, ręczników, koszułki gimnastyczne i inne rzeczy na dość znaczną sumę.

— „SZOPENFELDIARZ” W SKLEPIE ROLNICZYM. Przed kilku dniami w sklepie syndykatu rolniczego przy ul. Zawalnej 9, jakiś osobnik przeglądając towary dokonał kradzieży. Braki spostrzeżono gdy nieznanomy opuścił sklep.

W sobotę ten sam osobnik znowu zgłosił się do Sklepu Syndykatu, a że miano go na oku, w pewnej chwili zauważono usiłowanie kradzieży paczek w której były darta. Złodziejem okazał się Jan Czaplinski zam. przy ul. Szkaplewiej 8.

— PODRZUTEK Z KARITKA. (Przy ul. Połockiej w bramie domu nr. 5 znalaziono podrzutka pięciomiesięczny w wieku jednego roku. Przy podrzutku znaleziono kartkę następującej treści: „Zyd, proszę zapiekować się nim. Jak będzie mi lepiej odbiorę go. Nieszczęśliwa matka”.

— PODRZUTKA WOKOJANO W PRZYTYLKI „TOZ”. — GORZKI PRZEJMUT. Wczoraj na ul. Zawalnej u wyłotu zaułka Szpitalnego zatrzymano furę przybyłą z Nowoswicznian, w której podczas rewizji znaleziono 120 kg. piernu pochodzącego z przemytu.

BZWIĘKOWE KINO „APOLLO”
Dominikańska 26.

Noc w raju

z czarującą, pełną wdzięku AMY ONDRA w wersji francusko-czeskiej. Rytm — śpiew — taniec — dowcip. Nad program: TYGODNIK FOXA.

Wstęp 50 gr.

grodzieńska

— POWRÓT J. E. ARCYBISKUPA ALEKSEGO. W dniu wczorajszym powrócił do Grodna J. E. Arcybiskup Aleksy, który brał udział w konferencji przedsektorowej w Warszawie.

Słonimska

— WYCIECZKA DO WILNA. Ukazały się na ulicach miasta ogłoszenia słonimskiego oddziału Polsk. T-wa Krajowego — oznajmiające, że Zarząd tego T-wa rozpoczął organiz. wycieczki do Wilna. Osoby pragnące wziąć udział w wycieczce winny wnieść kwotę z. 14 — 21 — 21 — w kl. II-jej.

Wycieczka wyjedzie ze Słonima w dniu 4 czerwca 1933 r. o godz. 3 m. 42 na Wolkowsk i powróci do Wilna w dniu 7 czerwca o godz. 4 m. 36.

Będzie to pierwsza wycieczka słonimian do Wilna na większą skalę, zorganizowana, gdyż ilość uczestników jej przekracza będzie 250 osób.

— WYCIECZKA NA MORZE ULEGNE ODRÓCZENIU. W związku z wyznaczeniem terminu obchodu rocznic słonimskich na dzień 8 i 9 lipca termin wyjazdu wycieczki nad morze ulegnie odróceniu. Jak nas informują wyjedzie ona w dniu 15 lipca r. b.

— POSIEDZENIE W SPRAWIE WIELKICH ROCZNIC SŁONIMSKICH. W dniu 18 b. m. w gabinecie burmistrza słonimskiego zebrał się przedstawiciel władz rządowych, wojska oraz organizacji społecznych i po zreferowaniu spraw rocznic słonimskich, a mianowicie 400 lecia nadania Słonimowi praw magdeburskich, 300 lecia śmierci Lwa Sapiehy oraz 150-lecia otwarcia kanału Ogińskiego — przez burmistrza miasta inż. Kazimierza Michalskiego obecni uchwalili powołanie do życia Komitetu Obchodu tych rocznic.

Zkolei p. inż. Michalski poinformował zebranych, że dla przeprowadzenia wstępnych prac organizacyjnych, związanych z pracami Komitetu Obchodu, jeszcze na jesieni roku ubiegłego powołano do życia Komitet Organizacyjny, który już szerzej pracował.

Nad sposobami uczczenia tych rocznic wywiązała się dyskusja zakończona uchwałą urządzenia uroczystego obchodu w dniach 8 i 9 lipca r. b. w Słonimie, do stosowania do tej daty spływu jakakolwiek szlakiem Sapiehy i Ogińskiego, wydanie zbiorowego dzieła o Słonimsku, będącego zaczątkiem wielkiej monografii o niezwykle interesujących pod każdym względem dziejach ziemi słonimskiej.

Następnie dokonano wyboru przewodniczącego Komitetu obchodu w osobie starosty słonimskiego p. Edwarda Kościłca. Wydziału Wykonawczego, którego kierownictwo powierzono p. inż. K. Michalskiemu, burmistrzowi miasta, wiceprzewodniczącemu p. Dr. Walerjama Charłkiewicza z Wilna, i członków. W charakterze członków Wydziału Wykonawczego — weszli ponadto przewodniczący sekcji a mianowicie: organizacyjno — obchodowej p. inż. K. Michalski, sportowej p. M. Piotrowski, notariusz, finansowej — p. dyr. T. Muśnicki, wydawniczej p. Dr. Walerjan Charłkiewicz.

Zebrań uchwalili dołożyć starań w kierunku wydania dziełka jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości t. j. do 8 lipca r. b. i obmyśliłi sposób sfinansowania tej pracy.

— HOJNY DAR KORPUSU PODOFI-CERSKIEGO. Z okazji imienin dowódcy baonu p. ppłk. Zygmunta Bezega, Kompu Podoficerski złożył do dyspozycji dowódcy kwotę 146 zł. 50 gr., rozumiejąc, że właśnie takim a nie innym darem, okazał swe gorące przywiązanie do swego dowódcy. Z kwoty tej przydzielił dowódcy baonu

— TYDZIEŃ LOPP. W dalszym urze-zywistnieniu bogatego programu Tygo-dnia Propagandowego LOPP, odbył się dnia 17 b. m. o godz. 20 z inicjatywy prezesa miejscowego oddziału LOPP, star. Gacka na rynku publiczny pokaz przeźro-czy. Okolicznościowe przemówienie do li-cznie zebranej publiczności wygłosił prof. Chałupnik.

Poczem, objaśniając, wyświetlił trzy filmy: Obrona przeciwlotnicza. Walka chemiczna. Walka gazowa. Publiczność z żywym zainteresowaniem przyglądała się poszczególnym przeżyciom. Równocześnie odbyła się kwesta, która z powodu nie-pogody, nie odbyła się w niedzielę. Pokaz zakończył się późnym wieczorem.

— SKRYTKA PRZEMYSLNICZA. Wła-dze celne i organa bezpieczeństwa odkryły w tych dniach w jednym z wagonów kur-sujących na linii Niegoroleje — Paryż, — sprytnie umieszczoną skrytkę. Skrytka — mieszcząca się w toalecie pod miednicą, — tak pomysłowo była zamontowana, że przy wszelkich rewizjach uchodziła ona u-wadze rewizujących. Obsługa kolejowa uznawała ją jako część składową wogu-nu. Używały jej przemyślnicy prawdopo-dobnie na odcinku granicznym Polska — Niemcy. Wagon ten sztywnie bez u-sprawnienia był zatrzymywany za-granicą.

— KIKI — „REWJA”
Mary Pickford... Wspomnienia dobrych „niemych” czasów, gdy z ekranu czarowa-ła, bawiła i rozśmieszała dziesiątki twa-rzyzka słodkiej Mary...
Drobną postacią Kopciuszka panowała nad milionami serc. Nie było szubalka, któryby się w niej nie kochał.
Teraz po długich latach rozłąki wraca znowu Mary Pickford na ekran, ale już inna nie, tamta dawna.

Fertyczna Kiki, girlsa z baletu na Brodway'u ma temperament, tupet i bujną fantazję. Postanawia zdobyć serce dy-rektora teatru i z uporem dąży do swe-go celu. Ciemiplawie znosi wszelkie prze-ciwności — aż wreszcie osiąga cel za-mierzony.

Farsa zaprawiona jest groteską w sosie sentymentalnym. Typowy gust a-merykański. Reżyser (Sam Taylor) nie wykazał za wiele subtelności, każe Kiki znoważać tanie dowcipy lokaja i humory dy-rektora.

Gadanie mogłoby o powodzeniu nie istnieć, podobnie jak zapożyczone z fars amerykańskich gonienie się, tarcznie po podobie i t. p.

Mary Pickford mocno już starsza, ale aktorka piętusządną. Swoboda, — wzięcie się w rolę, opamiętanie gry — wszystko może służyć jako przykład dla adeptów filmowych.

Postacie drugoplanowe z bezbarwnym wdziękiem odтворzyli: Margaret Livingston (Paulette) i Reginald Denny (Randall).

W części pierwszej filmu taśma jest zniszczona i podrapana, w drugiej ciemna. „Rewja” może ciągnąć biuro filmowe do odpowiedzialności. Tad, C.

Do wynajęcia
Letniska
około rzeki, tamże
34 m. 8

„HELIOS”

„SYN DŻUNGLI”
Niewidziana zjawiska — dziecko wśród lwów i tygrysów. — W roli gł. najpiękniej zbudowany mężczyzna świata BUSTES GRABBE oraz pełna wdzięku i czaru Frances DEE.
Nad program: Atrakcje.

„PAN”

„ZŁOTE SIDŁA” ERNESTA LUBICZA
oraz SYMFONJA I RYSUNKOWY DODATEK. — Wkrótce: Potężne widowisko cyrkowe dla ludzi o żelaznych nerwach

„WIELKA KLATKA”

„CASINO”
Dziś podwójny program:
1) WIEZIEN z CAJENNY z Wiktorem Mac Laglenem,
2) BEZIEMIENI BOHATEROWIE z Marią Bogdą i A. Brodziszem.
Jutro dawno oczekiwana premiera „14 LIPCA” z Annabella w rol. gł.

Hollywood
II miejsce pi-tar 25 gr. na wszystkie seanse

JAN KIEPURA największa gwiazda ekranu
BRYGIDA HELM w arcydziele śpiewno dźwiękowym
NEAPOL, ŚPIEWAJĄCE MIASTO
Śpiew w języku polskim

„LUX”
Dziś Najpiękniejsza para aktorów, światowo znany piosenkarz MAURICE CHEVALIER i czarujący słowik ekranu JEANETTE MAC DONALD w pełnym szampań- reżyserji geojasa realizacji Ernesta LUBICZA.
„GODZINA Z TOBĄ”
Muzyka Oscara Straussa. Nad program: Dodatki dźwiękowe.

„BITWA NAD SOMĄ”
Dziś najpotężniejszy film świata p. t. „Bitwa nad Somą” autentyczne zdjęcia z walk nad Somą, gdzie zginęło pół miliona młodych żołnierzy. — Ten nadzwyczajny film muszą wszyscy zobaczyć. — Nad program: „Ułani, ulani chłopcy malowani” W rol. gł. Dymisz, Krukowski, Pogorzelska i Walter.

Światowid
NA FILMOWEJ TAŚMIE

Radjo wileńskie
PONIEDZIAŁEK, 22 MAJA

11.40 Przegład prasy; kom. meteor. czas. 12.005 Aud. da poborowych (muzyka). 13.20 Kom. meteor. 14.40 Program dzienny. 14.45 Muzyka popularna (płyty). 15.15 Aud. dla dzieci „raz królowej” — słus-na jałowcu poleca — D.H. 16.10 Pogadanka muzyczna prof. M. Józefowicza. 16.25 Francuski. 16.40 „O nazorze państwowym nad karte-lami” — odczyt wygłosi dr. Fr. Czernichowski. 17.00 Koncert. 17.55 Program na wtorek. 18.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.35 Wiadomości bieżące. 18.40 Powstanie r. 1863 — odczyt litewski. 18.50 Rozmaitości. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.10 Rozmaitości. 19.15 „Cyprjan Kamil Norwid” — (w 50-tą rocznicę zgonu) — odczyt wygłosi Władysław Arcimowicz. 19.30 Na widokregu. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Transmisja akademii żalobnej ku czci ś. p. min. Ign. Boerner. 21.45 Szpryka techniczna. 22.00 Wiadomości sportowe; Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.10 Recital śpiewaczy. 22.40 Muzyka taneczna. 22.55 Kom. meteor. 23.00 Muzyka taneczna.

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

„KIKI” — „REWJA”
Mary Pickford... Wspomnienia dobrych „niemych” czasów, gdy z ekranu czarowa-ła, bawiła i rozśmieszała dziesiątki twa-rzyzka słodkiej Mary...
Drobną postacią Kopciuszka panowała nad milionami serc. Nie było szubalka, któryby się w niej nie kochał.
Teraz po długich latach rozłąki wraca znowu Mary Pickford na ekran, ale już inna nie, tamta dawna.

Fertyczna Kiki, girlsa z baletu na Brodway'u ma temperament, tupet i bujną fantazję. Postanawia zdobyć serce dy-rektora teatru i z uporem dąży do swe-go celu. Ciemiplawie znosi wszelkie prze-ciwności — aż wreszcie osiąga cel za-mierzony.

Farsa zaprawiona jest groteską w sosie sentymentalnym. Typowy gust a-merykański. Reżyser (Sam Taylor) nie wykazał za wiele subtelności, każe Kiki znoważać tanie dowcipy lokaja i humory dy-rektora.

Gadanie mogłoby o powodzeniu nie istnieć, podobnie jak zapożyczone z fars amerykańskich gonienie się, tarcznie po podobie i t. p.

Mary Pickford mocno już starsza, ale aktorka piętusządną. Swoboda, — wzięcie się w rolę, opamiętanie gry — wszystko może służyć jako przykład dla adeptów filmowych.

Postacie drugoplanowe z bezbarwnym wdziękiem odтворzyli: Margaret Livingston (Paulette) i Reginald Denny (Randall).

W części pierwszej filmu taśma jest zniszczona i podrapana, w drugiej ciemna. „Rewja” może ciągnąć biuro filmowe do odpowiedzialności. Tad, C.

Do wynajęcia
Letniska
około rzeki, tamże
34 m. 8

„HELIOS”

„SYN DŻUNGLI”
Niewidziana zjawiska — dziecko wśród lwów i tygrysów. — W roli gł. najpiękniej zbudowany mężczyzna świata BUSTES GRABBE oraz pełna wdzięku i czaru Frances DEE.
Nad program: Atrakcje.

„PAN”

„ZŁOTE SIDŁA” ERNESTA LUBICZA
oraz SYMFONJA I RYSUNKOWY DODATEK. — Wkrótce: Potężne widowisko cyrkowe dla ludzi o żelaznych nerwach

„WIELKA KLATKA”

„CASINO”
Dziś podwójny program:
1) WIEZIEN z CAJENNY z Wiktorem Mac Laglenem,
2) BEZIEMIENI BOHATEROWIE z Marią Bogdą i A. Brodziszem.
Jutro dawno oczekiwana premiera „14 LIPCA” z Annabella w rol. gł.

Hollywood
II miejsce pi-tar 25 gr. na wszystkie seanse

JAN KIEPURA największa gwiazda ekranu
BRYGIDA HELM w arcydziele śpiewno dźwiękowym
NEAPOL, ŚPIEWAJĄCE MIASTO
Śpiew w języku polskim

„LUX”
Dziś Najpiękniejsza para aktorów, światowo znany piosenkarz MAURICE CHEVALIER i czarujący słowik ekranu JEANETTE MAC DONALD w pełnym szampań- reżyserji geojasa realizacji Ernesta LUBICZA.
„GODZINA Z TOBĄ”
Muzyka Oscara Straussa. Nad program: Dodatki dźwiękowe.

„BITWA NAD SOMĄ”
Dziś najpotężniejszy film świata p. t. „Bitwa nad Somą” autentyczne zdjęcia z walk nad Somą, gdzie zginęło pół miliona młodych żołnierzy. — Ten nadzwyczajny film muszą wszyscy zobaczyć. — Nad program: „Ułani, ulani chłopcy malowani” W rol. gł. Dymisz, Krukowski, Pogorzelska i Walter.

Światowid
NA FILMOWEJ TAŚMIE

Radjo wileńskie
PONIEDZIAŁEK, 22 MAJA

11.40 Przegład prasy; kom. meteor. czas. 12.005 Aud. da poborowych (muzyka). 13.20 Kom. meteor. 14.40 Program dzienny. 14.45 Muzyka popularna (płyty). 15.15 Aud. dla dzieci „raz królowej” — słus-na jałowcu poleca — D.H. 16.10 Pogadanka muzyczna prof. M. Józefowicza. 16.25 Francuski. 16.40 „O nazorze państwowym nad karte-lami” — odczyt wygłosi dr. Fr. Czernichowski. 17.00 Koncert. 17.55 Program na wtorek. 18.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.35 Wiadomości bieżące. 18.40 Powstanie r. 1863 — odczyt litewski. 18.50 Rozmaitości. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.10 Rozmaitości. 19.15 „Cyprjan Kamil Norwid” — (w 50-tą rocznicę zgonu) — odczyt wygłosi Władysław Arcimowicz. 19.30 Na widokregu. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Transmisja akademii żalobnej ku czci ś. p. min. Ign. Boerner. 21.45 Szpryka techniczna. 22.00 Wiadomości sportowe; Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.10 Recital śpiewaczy. 22.40 Muzyka taneczna. 22.55 Kom. meteor. 23.00 Muzyka taneczna.

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

Poszukują
PRACY do wszystkie- go, z dobrem gotowa-niem i dobrym reko-mendacjami. — Zarze-czna 20 m. 8.

Letniska
Młody, uczciwy
chłopiec
(skończony 5 oddz. srk. powoz) prosi o jak- kolwiek pracę. — Adres Wileńska 26 117.

Wileńskie Koncesjonowane
Kursy Samochodowe
i motocyklowe
Zapisy i informacje za ul. Bernardyńska 8 w godz. 10 — 13 i 16 — 20

Letnisko
KUCHARKA
szuka posady. Posiada świadectwa. — Zarze-czna 16 m. 10.

„KIKI” — „REWJA”
Mary Pickford... Wspomnienia dobrych „niemych” czasów, gdy z ekranu czarowa-ła, bawiła i rozśmieszała dziesiątki twa-rzyzka słodkiej Mary...
Drobną postacią Kopciuszka panowała nad milionami serc. Nie było szubalka, któryby się w niej nie kochał.
Teraz po długich latach rozłąki wraca znowu Mary Pickford na ekran, ale już inna nie, tamta dawna.

Fertyczna Kiki, girlsa z baletu na Brodway'u ma temperament, tupet i bujną fantazję. Postanawia zdobyć serce dy-rektora teatru i z uporem dąży do swe-go celu. Ciemiplawie znosi wszelkie prze-ciwności — aż wreszcie osiąga cel za-mierzony.

Farsa zaprawiona jest groteską w sosie sentymentalnym. Typowy gust a-merykański. Reżyser (Sam Taylor) nie wykazał za wiele subtelności, każe Kiki znoważać tanie dowcipy lokaja i humory dy-rektora.

Gadanie mogłoby o powodzeniu nie istnieć, podobnie jak zapożyczone z fars amerykańskich gonienie się, tarcznie po podobie i t. p.

Mary Pickford mocno już starsza, ale aktorka piętusządną. Swoboda, — wzięcie się w rolę, opamiętanie gry — wszystko może służyć jako przykład dla adeptów filmowych.

Postacie drugoplanowe z bezbarwnym wdziękiem odтворzyli: Margaret Livingston (Paulette) i Reginald Denny (Randall).

W części pierwszej filmu taśma jest zniszczona i podrapana, w drugiej ciemna. „Rewja” może ciągnąć biuro filmowe do odpowiedzialności. Tad, C.

Do wynajęcia
Letniska
około rzeki, tamże
34 m. 8

„HELIOS”

„SYN DŻUNGLI”
Niewidziana zjawiska — dziecko wśród lwów i tygrysów. — W roli gł. najpiękniej zbudowany mężczyzna świata BUSTES GRABBE oraz pełna wdzięku i czaru Frances DEE.
Nad program: Atrakcje.

„PAN”

„ZŁOTE SIDŁA” ERNESTA LUBICZA
oraz SYMFONJA I RYSUNKOWY DODATEK. — Wkrótce: Potężne widowisko cyrkowe dla ludzi o żelaznych nerwach

„WIELKA KLATKA”

„CASINO”
Dziś podwójny program:
1) WIEZIEN z CAJENNY z Wiktorem Mac Laglenem,
2) BEZIEMIENI BOHATEROWIE z Marią Bogdą i A. Brodz